

Elżbieta Sękowska

Uniwersytet Warszawski

Świat języka i kultury w życiu emigracji

Sformułowanie tematu zakłada przekrojowe ujęcie wymienionych kwestii, przedstawienie bowiem szczegółów w odniesieniu do różnych krajów osiedlenia polskich emigrantów, fal emigracyjnych, ich składu społecznego i motywów wyjazdu wykraczałoby poza ramy niniejszego tekstu. Z szerokiego zakresu zagadnień związanych z relacją język (ojczysty, obcy) – kultura (rodzima, obca) i jej roli w przemianach grupy etnicznej skupię się na języku ojczystym, który jest zarazem narzędziem komunikacji, jak i nośnikiem kultury, na funkcjonowaniu wycinka kultury, jakim jest folklor oraz na instytucjach, służących utrzymywaniu i szerzeniu wzorów kultury.

Na podstawie wielu opracowań historycznych i socjologicznych przyjmuje się następującą periodyzację historii emigracji polskiej i zarazem dzieje kształtowania się Polonii: 1) I. poł. XIX wieku; 2) II. poł. XIX wieku; 3) lata 1900 – 1914; 4) dwudziestolecie międzywojenne: 1919 – 1939; 5) lata 1939 – 1949 – 1956; 6) lata 1956 – 1980; 7) lata po 1980 – 1989 – 2004 [Sękowska 2010, s. 25]. W odniesieniu do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, które przez wiele lat były krajem przyjmującym największe grupy emigrantów z różnych części Polski podzielonej zaborami, przyjmuje się następujące fazy: 1) pionierska w latach 1608 – 1776; 2) polityczna, obejmująca lata 1776 – 1870; 3) ekonomiczna od roku 1870 [Leś 1981, s. 28; Sękowska 2010, s. 25].

Druga połowa XIX wieku jest jednocześnie okresem, w którym odbywała się masowa emigracja z ziem polskich do Brazylii, Argentyny, Australii, Kanady, częściowo do niektórych krajów Europy Zachodniej, np. Francji, Niemiec (jednak charakter emigracji do tych krajów był inny – przeważała emigracja polityczna). Pierwszymi osadnikami byli wówczas chłopci, następnie biedota wiejska, robotnicy; udział inteligencji w tym procesie był znikomy [Leś 1981, s. 31-32; Miodunka 2003, s. 32-36; Stemplowski 1991, s. 15].

Cechy emigrantów z okresu masowych migracji zadecydowały o ogólnym kształcie Polonii i jej kulturze, wartościach, postawach, wyborze elementów kulturowych, które przetrwały i dziedzictwa pochodzeniowego jako znaki, symbole etniczności; one też stały się tworzywem stereotypów, trwających niekiedy do dziś.

Każda migracja, tymczasowa lub stała, umożliwia i powoduje kontakt międzykulturowy, który zachodzi na różnych płaszczyznach: języka, religii, obyczajów,

wyznawanych wartości, cywilizacji. Wytwarza się pogranicze między wspólnotami/grupami emigrantów i społeczeństwem przyjmującym; zmienia się społeczne i kulturowe otoczenie jednej i drugiej grupy kontaktującej się, co w dalszej perspektywie stwarza warunki do zaistnienia wielokulturowości¹. Te nieuniknione procesy powodują, że niezależnie od kraju osiedlenia emigracji polskiej można mówić o pewnych wspólnych działaniach podejmowanych przez zbiorowość lub jej liderów w celu utrzymania polskości.

Kontakty społeczno-kulturowe wpływają na przebieg asymilacji, akulturacji, integracji. Dominująca rola w tych procesach przypada nośnikom etniczności, czyli tym elementom kultury, które decydują o tożsamości grupy. Powszechnie przyjmuje się, że etniczność to zespół następujących składników: wspólne pochodzenie, wspólni przodkowie, wspólny język, tradycja, religia; do tego zestawu dodaje się też kolejne, np. wzory zachowań, wspólne działanie społeczne, organizacje, instytucje, ideologię oraz symbole, sztukę i literaturę [Taras 1989, 23; Wysoczański 2006, 11]. J. J. Smolicz, badacz wielokulturowości w Australii, był zwolennikiem tezy, że kultura polska jest językocentryczna – w hierarchii wartości grupy plasuje się na pierwszym miejscu; prawie na równi z językiem traktowana jest religia katolicka [Smolicz 1990, 77-91]. Grupy skupione wokół języka napotykać większe trudności w przetrwaniu w zetknięciu z wpływami kulturowymi grupy dominującej, język bowiem najszybciej ulega zmianom. Procesy asymilacyjne szybciej zachodzą w grupach mających ten system wartości. Badaczka Polonii w USA wśród cech kulturowych, charakteryzujących osadników wymienia: religijny idealizm, głównie rzymskokatolicki, silne przywiązanie do kościoła rzymskokatolickiego, „ale w jego polskiej wersji”, do polskiej obrzędowości katolickiej, z przewagą świadomości regionalnej (świadomość narodowa rodziła się z czasem) [Leś 1981, 32]; „(...) polska obrzędowość katolicka i język polski traktowane były przez imigrantów jako symbol i instrument „polskości”, jako zasadnicze cechy wyróżniające Polaków spośród innych zbiorowości osiedlających się na terenie Ameryki” [Leś 1981, 33].

Hierarchia wartości grupy, znajomość języka polskiego i sfery jego używania, chęć przekazania znajomości języka zmieniają się wraz z przełamywaniem etnicznej izolacji, z postępowaniem asymilacji strukturalnej, a także z odchodzeniem starszej generacji spośród żyjących emigrantów [Kocik 1990, 179, 181; Taras 1989, 234-235].

¹ Pogranicze kulturowe jest rozumiane następująco: „(...) to wspólna przestrzeń, na której w mniejszych lub większych skupiskach żyją osoby o odmiennych przynależnościach etnicznych, narodowych, państwowych, często też religijnych; posługują się odmiennymi językami lub gwarami i narzeczami; przyjmują częściowo odmienne, a częściowo wspólne wartości; mają częściowo odmienną, a częściowo wspólną historię; uczestniczą we wspólnych instytucjach życia publicznego, ale też poszczególne grupy mają własne instytucje”, L. Dyczewski, *Język i tradycja istotnymi elementami pogranicza symboliczno-kulturowego*, (W:) „Dialog na pograniczach kultur i cywilizacji”, pod red. T. Palecznego i M. Banaś, Kraków 2009, s. 41.

Współzależność procesów asymilacyjnych i zachowania świadomości językowej, kulturowej i narodowej jest odnotowana przez wielu historyków i socjologów. Na przykład H. Kubiak, wyróżniając fazy asymilacji i udział kolejnych generacji imigrantów w przemianach grupy etnicznej w społeczeństwie przyjmującym, stwierdził, że najpełniej w tych procesach zmienił się język: „W pierwszej generacji był on wyłączny, a w każdym razie pierwszy. W drugiej stał się językiem pomocniczym, w trzeciej – poza wyjątkami – zanikł. A język to przecież nie tylko środek porozumiewania się, lecz także dorobek kultury w nim wyrażonej, dostępnej lub nie. Wymiana języka staje się w tej sytuacji nie tylko jednym z pierwszych symboli nowej przynależności narodowej, ale i narzędziem tę przynależność umacniającym” [Kubiak 1990, 73].

Przyjmuje się, że pokolenie emigracyjne ulega asymilacji strukturalnej, następne, czyli pierwsze pokolenie polonijne, czasami też drugie – kulturowej, najpóźniej zachodzi asymilacja osobowościowa; według H. Kubiaka, „pełny cykl zmian osobowościowych zamyka się minimum w trzech pokoleniach. Oczywiście przebieg procesów asymilacyjnych oraz ich struktura zależy od szeregu uwarunkowań obiektywnej i subiektywnej natury” [Kubiak 1990, 34].

Status języka zmienia się w zależności od kategorii pokolenia emigracyjnego i/lub polonijnego. Pokolenie emigrantów posługuje się we wszystkich typach kontaktów językiem polskim lub jego wariantem terytorialno-socjalnym wyniesionym z kraju pochodzenia. Pokolenie polonijne, naturalizowane w nowym kręgu narodowo-kulturowym, ma inną sytuację językową. Często język polski jest tylko językiem domowym, ale nie zawsze – zależy to od postawy rodziców wobec języka ojczystego, od typu rodziny (tylko rodzice lub rodzice, dziadkowie, krewni w nowym otoczeniu) [Smolicz 1990, 150-151; Żebrowska 1986:154-155]. Językiem szkoły, sąsiedztwa, kontaktów rówieśniczych jest język obcy. Język polski – poza domem – utrzymuje się w liturgii, w stowarzyszeniach, zespołach polonijnych, prasie, ale powszechnie jego znajomość staje się szczątkowa, niepełna. Zmienia się jego funkcja: od funkcji komunikatywnej na rzecz rytualnej, symbolicznej, służącej jako deklaracja etnicznej tożsamości [Rappaport 1990, 175-176; Rokicki 1992, 53].

Posługiwanie się językiem polskim w wariacie językowym drugiego pokolenia (w terminologii przyjętej w artykule – pierwszego pokolenia polonijnego), tzn. ze zmianami fonetycznymi, fonologicznymi oraz interferencjami syntaktycznymi, gramatycznymi i leksykalnymi utrzymuje się przez trzy, cztery, a nawet pięć pokoleń [Grabowski 1988, 162-163; podobne informacje podają: Rappaport 1990, 175; Miodunka 2003, 153,156].

Najszerzy zakres występowania ma język/dialekt polonijny: jest to odmiana polszczyzny, w której można wyróżnić trzy warstwy: elementy języka polskiego i/lub jego odmian terytorialno-socjalnych; elementy języka kraju osiedlenia, np. cytaty wyrazowe i frazeologiczne; elementy skontrastowane z językiem polskim i językiem kraju osiedlenia: wyrazy adaptowane, słowotwórcze formacje polonijne, różne typy replik (wyróżnia się IX typów interferencji: I. Cytaty; II. Wyrazy adaptowane; III. Słowotwórcze formacje polonijne; IV. Repliki słowotwórcze; V. Wyrazy o zmienionych własnościach składniowych; VI. Wyrazy o zmodyfikowanych kategoriach i funkcjach gramatycznych; VII. Semantyczne kalki wyrazowe i frazeologiczne; VIII. Strukturalne repliki frazeologiczne; IX. Frazeologizmy polonijne) [Sękowska 2010, 42-46]. Dzisiejsza sytuacja emigrantów również potwierdza funkcjonowanie tej odmiany języka, zwanej *ponglis*, *poglis*, *pinglis* [Sękowska 2010, 42].

Istotne z punktu widzenia utrzymania tożsamości jest to, że zanik znajomości języka ojczystego zmniejsza szanse na uczestnictwo w kulturze symbolicznej. Funkcje podtrzymywania polskiej świadomości etnicznej, identyfikacji z polonijną grupą etniczną, przekazywania znajomości historii i szeroko pojętej kultury polskiej pełni wówczas parafia etniczna, szkoła parafialna oraz organizacje i stowarzyszenia o różnych celach [Leś 1981, 21-22; Kawka 1990, 58-63; Bartolomè 1991, 272-275]². Parafia, przeszczepiona w nowe warunki, „była instytucją wytworzoną w wyniku swobodnie działającej inicjatywy i współpracy członków, respektowała samoświadomość grup imigrantów, jej kierownictwo znało tradycje, postawy i język ojczysty ludzi, wśród których miało pracować” [Leś 1981, 34; por. też: Łukasz 1991, 146; Bober 2010, 83-97].

W parafiach, co można potraktować jako zjawisko ogólnopolonijne, kultywowano tradycyjną obrzędowość religijną, ta instytucja również patronowała imprezom o charakterze historycznym, patriotycznym, folklorystycznym. Wraz z postępowaniem procesu asymilacji zmniejszała się jednak liczba mszy św. po polsku, zanikała znajomość dawnych pieśni religijnych: „Coraz mniej ludzi wiąże bowiem pozytywne, emocjonalne uczucia z liturgią słowa w języku polskim, która była w przeszłości czynnikiem integrującym polskich emigrantów w parafie oraz wyodrębniającym ich z obcego etnicznie otoczenia” [Kocik 1990, 180]. Na podstawie badań w różnych zbiorowościach polonijnych obserwuje się pozostałości typowo polskich tradycji: święcenie pokarmów w sobotę wielkanocną, celebrowanie

² Geneza, liczebność, funkcje oraz przemiany organizacji w poszczególnych krajach osiedlenia Polonii to szerokie zagadnienie, wielokrotnie opisywane w literaturze. Przykładowo wymieniam następujące pozycje: D. Praszalowicz, „*Polanki*” – klub kulturalny kobiet polskich w Milwaukee, Wisconsin, „Przegląd Polonijny” 1991, z. 2, s. 139-147; J. Brzozowski, *Historia i przemiany organizacji Uniao Juventus*, „Przegląd Polonijny” 2006, z. 1, s. 37-68.

wieczery wigilijnej, łamanie się opłatkiem oraz „pasterkę” [Kocik 1990, 181]. Wyrazem etniczności są zwyczajnie żywieniowe: kielbasa, polski chleb i kiszona kapusta, pączki [Kocik 1990, 181; Mucha 1996, 188-190; Miodunka 2003, 130³; Hryciuk 2010, 4.06; Frydrykiewicz 2007]. Tego typu przejawy z dodatkiem tańców, napojów, strojów ludowych określane są mianem etniczności szcątkowej [J.J. Smolicz 1990, 18]. Zjawiska te przechodzą z czasem w sferę „odświętności”, manifestowanej przy okazji festiwali i świąt etnicznych, zwanych też tzw. tymczasowymi światami etnicznymi [Golka 2010, 86; Bartolomè 1991, 253, 275]. Jak stwierdza badacz przekształceń polskiej grupy etnicznej w społeczeństwie amerykańskim: „W przypadku festiwali polonijnych najczęściej powtarzają się następujące elementy: uroczysta msza św. (...), odśpiewanie hymnów (polskiego i amerykańskiego), mowy działaczy polonijnych i zaproszonych gości honorowych, degustacja potraw etnicznych (czarnina, polska kielbasa, pierogi, gołąbki, pączki, „chruściki” itp.), konkurs lub występy zespołów muzyki folkowej, koncert polskiej muzyki klasycznej (najczęściej Chopina lub pieśni polskich), występy zespołów tańca ludowego, prezentacja festiwalu, rozmaite loterie (z „bingo” na czele), sprzedaż pamiątek ludowych (często rodem z „Cepelii”), rozmaitych plaketek i odznak z godłem Polski, hasłami typu „kiss me, I am Polish” itp.” [Rokicki 1992, 178].

Badacze folkloru polskiego i polsko-amerykańskiego w USA odnotowują zmiany i adaptacje form tradycji ludowej, które w zetknięciu z nowymi warunkami cywilizacyjnymi – urbanizacją i industrializacją – ulegały selekcji, amerykańskiej, wzbogaceniu o nowe treści w efekcie kontaktów interetnicznych, małżeństw mieszanych [Brzozowska-Krajka 2007, 116]. Centralne miejsce w folklorze polsko-amerykańskim przypisuje się polce: „Od lat 30. XX wieku upowszechniana w programach radiowych ma swojego „króla”, którym jest Eddie Błazończyk, *the first generation American boy* (...) [Brzozowska-Krajka 2007, 119]. Zespoły polkowe po części posługują się językiem polskim, przeplatają zwrotki po polsku i po angielsku. Niektórzy kompozytorzy polek nawet uczą się języka polskiego, ponieważ są przekonani, że „polka rodzi się z ducha języka polskiego” [tamże, 119].

Zwracają też uwagę nowe symbole etniczności, zwane w literaturze tzw. „tradycjami wymyślonymi” [Brzozowska-Krajka, Orr 2004, 55] – traktuje się wówczas tradycje ludowe i religijne jako inspirację; świadczą o tym dwa przykłady takich nowych tradycji głównie z

³ Badania dwukulturowości kolonii polskich w Brazylii potwierdziły istnienie następujących zwyczajów: choinki, gwiazdora (św. Mikołaja), zajaczką wielkanocnego, święconego i dyngusa. Zajaczek świadczy o występowaniu zmian pod wpływem kultury zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej, W. Miodunka, „Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej”, Kraków 2003, s. 130. Badania potwierdzają udział respondentów w zespołach folklorystycznych i znajomość polskich piosenek ludowych.

obszaru Buffalo: *The Dyngus Day Party* – festiwal polsko-amerykański towarzyszący obrzędowości wielkanocnej i *Kolędy Night* – tradycja śpiewania kolęd w barach przy orkiestrze polkowej, reaktywowana w Buffalo w 1991 roku [tamże, s.55; por. też: Rokicki 1990, 49].

Dziedzictwo materialne i symboliczne może stać się impulsem do budowania poczucia wartości grupy, do większego uczestnictwa w społeczeństwie pluralistycznym. Informacje o polskiej/polonijnej kulturze służą przełamywaniu stereotypów grupy, są powodem do dumy. Z takim działaniem mamy do czynienia w Brazylii w środowiskach polonijnych, gdzie zarejestrowano nowy ruch społeczny pod nazwą Centralna Reprezentacja Wspólnoty Brazylijsko-Polskiej w Brazylii BRASPOL [Budakowska 2008, 24]. Polonia brazylijska w nietypowy sposób uczciła 100-lecie imigracji – w lipcu 1970 roku ukazał się pierwszy tom *Anais da Comunidade Brasileiro-Polonesa* (Roczników Społeczności Brazylijsko-Polskiej): „Ten sposób potwierdza drogę przemian i rozwoju, która dokonana się w ciągu 100 lat: oto potomkowie chłopów polskich, mających albo wykształcenie elementarne, albo nie mający go wcale, nie znających języka kraju osiedlenia w chwili osiedlania się w nim – postanawiają uczcić 100-lecie swej imigracji, świadomi tego, co jako grupa osiągnęli, wydając roczniki naukowe w języku kraju osiedlenia” [Miodunka 2003, 55; por. też: Kawka 1990, 66].

Brazylijczycy polskiego pochodzenia, pośrednicząc w 1980 roku między innymi Brazylijczykami a papieżem Janem Pawłem II, „pozbywali się piętna bycia Polakiem” [Miodunka 2003, 58]. W Kurytybie zostały ślady tej przemiany: park Jana Pawła II, zwany też parkiem polskim lub parkiem Polaków, w którym znajduje się kaplica, domy i zabudowania pierwszych osadników polskich, pomnik Imigracji Polskiej i pomnik Jana Pawła II [Miodunka 2003, 58]. W ten sposób potomkowie imigrantów określili swoje terytorium w wieloetnicznym społeczeństwie.

Dotąd mówiono o utrzymywaniu się i transformacjach różnych obyczajów religijno-ludowych i instytucjach, biorących udział w procesach, polegających na przechodzeniu od kultury ludowej do kultury etnicznej.

Bardzo ważna rola w krzewieniu tożsamości narodowej i kulturowej przypada prasie polonijnej (od niedawna można dodać również Internet). Prasa towarzyszyła od początku losom emigracyjnym, np. w USA pierwsze pismo „Echo z Polski” ukazało się 1.06.1863 roku [Paczkowski 1977, 27⁴], w Brazylii – w 1892 roku [Paczkowski 1977, 29; Kawka 1990, 62],

⁴ Nieprzerwana historia prasy polsko-amerykańskiej rozpoczyna się 22.02.1870 roku; ukazał się wówczas pierwszy numer dwutygodnika „Orzeł Polski”, A. Paczkowski, „Prasa polonijna w latach 1870-1939. Zarys problematyki”, Warszawa 1977, s. 29.

w Kanadzie – w 1904 [Paczkowski 1977, 72]. Prasa „spełnia (...) wobec swych grup podwójną rolę: ułatwia proces adaptacji i asymilacji, jednocześnie zaś utrwała świadomość odrębności etnicznej i związku z narodem macierzystym” [Paczkowski 1977, 27]. Funkcje prasy to: informacja, edukacja i rozrywka. Podobnie jak wcześniej, tak i dzisiaj prasa doradza, informuje o kraju osiedlenia i prawach emigrantów, jest miejscem ścierania się poglądów politycznych, a także przekazu treści kulturowych: propaguje literaturę i sztukę polską na obczyźnie [Szych 2004, 92; Piątkowska-Stepaniak, Trela-Mazur 2010, 82].

Co zrozumiałe, funkcje prasy zmieniają się, szczególnie współcześnie kurczy się zasięg gazet i ich liczebność. Czytelność polskiej prasy w młodym pokoleniu spada na rzecz korzystania z Internetu [Dębski 2009, 62-63].

W utrzymywaniu kultury polskiej w różnych krajach osiedlenia Polonii zapisały się też oficyny wydawnicze, które publikowały literaturę krajową i tę, powstającą na emigracji; spośród najbardziej znanych w drugiej połowie XX wieku można wymienić: Polską Fundację Kulturalną, Gryf, Veritas, Oficynę Poetów i Malarzy [Winczakiewicz 2001, 157].

Instytucje dbające o narodowe dziedzictwo poza granicami kraju to również: liczne muzea, np. Muzeum Polskie w Ameryce (oficjalne otwarcie odbyło się 12.01.1937 roku, Chicago), Muzeum Kościuszki w Solurze, Muzeum Kolegium oo. Marianów w Fawley Court w Anglii, Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu itd.; biblioteki, np. Biblioteka Polska w Paryżu. W miejscach tych znajdują się liczne zbiory poloników, księgozbiory, różnego typu pamiątki historyczne.

Polonia może poszczycić się ważnym dorobkiem artystycznym: literackim, plastycznym, muzycznym, również – naukowym. Niektóre dziedziny, jak np. literatura, są dokładnie opracowane, wiadomości o innych są rozproszone w różnego typu publikacjach⁵. Choćby częściowe omówienie tego zagadnienia wymagałoby sięgnięcia do innego typu źródeł niż wykorzystane w niniejszej publikacji, a także wykraczałoby poza przyjęte ramy tematyczne.

⁵ Sądzę, że szansę na uzupełnienie wiadomości daje obszerne dzieło: „The Polish American Encyclopedia”, General Editor James S. Pula, McFarland & Company, Inc., Publishers Jefferson, North Carolina, and London, 2011 Polish American Historical Association.

Literatura cytowana:

- Bartolomè L.J., 1991, Współczesne społeczeństwo Apostoles, (W:) „Słowianie w argentyńskim Misiones 1897-1977”. Zbiór studiów pod red. R. Stemplowskiego, Warszawa, 218-278.
- Bober S., 2010, Katolicyzm Polaków w Niemczech – polskie tradycje i niemiecki porządek kościelny, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, z.3, s. 83-97.
- Brzozowska-Krajka A., Orr R. A., 2004, „Polonia bez ścian” a folklor polsko-amerykański, „Literatura Ludowa”, nr 2, s. 47-57.
- Brzozowska-Krajka A., 2007, Folklor polski i polsko-amerykański w badaniach w USA, (W:) „Literatura, kultura i język polski w kontekstach i kontaktach światowych”, Poznań, s. 113-123.
- Budakowska E., 2008, Etniczne badania w Brazylii, „Uniwersytet Warszawski”, maj, s. 24-25.
- Dębski R., 2009, „Dwujęzyczność angielsko-polska w Australii. Języki mniejszościowe w dobie globalizacji i informatyzacji”, Kraków.
- Dyczewski L., 2009, Język i tradycja istotnymi elementami pogranicza symboliczno-kulturowego, (W:) „Dialog na pograniczach kultur i cywilizacji”, pod red. T. Palecznego i M. Banaś, Kraków, s. 39-52.
- Frydrykiewicz F., 2007, Polskie familoki na francuskiej ziemi, „Rzeczpospolita”, 2.02.
- Golka M., 2010, „Imiona wielokulturowości”, Warszawa.
- Grabowsky Y., 1988, Kontakty językowe. Uwagi na temat asymilacji wpływów angielskich w językach słowiańskich na terenie Ameryki Północnej, (W:) „Wokół języka”. Rozprawy i studia poświęcone pamięci profesora Mieczysława Szymczaka, Wrocław, s. 161-166.
- Hryciuk R. E., 2010, Zakorzeni kosmopolici, „Gazeta Wyborcza”, 4.06.
- Kawka M., 1990, Kultura i język polski w Brazylii, (W:) „O język i kulturę polską w środowiskach polonijnych”. Materiały z II Konferencji Okrągłego Stołu, Łańcut, 26-28 lipca 1986 r., Warszawa, s. 57-68.
- Kocik L., 1990, „Polski farmer w Ameryce. Studium na przykładzie stanu Wisconsin w USA”, Wrocław.
- Kubiak H., 1990, „Zanikające pokrewieństwo”, Kraków.
- Leś B., 1981, „Kościół w procesie asymilacji Polonii amerykańskiej. Przemiany funkcji polonijnych instytucji i organizacji polonijnych w środowisku Polonii chicagowskiej”, Wrocław.

- Łukasz D., 1991, Organizacja oświaty polskiej w Misiones (1897-1947), (W:) „Słowianie w argentyńskim Misiones 1897-1977”. Zbiór studiów pod red. R. Stemplowskiego, Warszawa, s. 145-217.
- Miodunka W. T., 2003, „Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej”, Kraków.
- Mucha J., 1996, „Codziennosc i odswietnosc. Polonia w South Bend”, Warszawa.
- Paczkowski A., 1977, „Prasa polonijna w latach 1870-1939. Zarys problematyki”, Warszawa.
- Piątkowska-Stepaniak W., Trela-Mazur E., 2010, Media polonijne – źródło informacji czy też kreator tożsamości kulturowej i narodowej, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, z. 3, s. 65-82.
- Rappaport G., 1990, Sytuacja językowa Amerykanów polskiego pochodzenia w Teksasie, (W:) „Język polski w świecie”. Zbiór studiów pod red. W. Miodunki, Warszawa- Kraków, s. 159-178.
- Rokicki J., 1990, Etniczny ruch polkowy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, (W:) „O język i kulturę polską w środowiskach polonijnych”..., s. 39-56.
- Rokicki J., 1992, Język polski jako wartość społeczna a proces asymilacji Polonii amerykańskiej, „Przegląd Polonijny”, z. 2, s. 41-57.
- Sękowska E., 2010, „Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze”, Kraków.
- Smolicz J. J., 1990, Osobowościowe systemy kulturowe w społeczeństwie pluralistycznym, (W:) „O język i kulturę polską w środowiskach polonijnych”, s. 13-31.
- Smolicz J.J., 1990, „Kultura i nauczanie w społeczeństwie wieloetnicznym”, Warszawa.
- Stemplowski R., 1991, Słowiańskie gospodarstwo osadnicze w Misiones (1897-1947), (W:) „Słowianie w argentyńskim Misiones 1897-1977”. Zbiór studiów pod red. R. Stemplowskiego, Warszawa, s. 98-144.
- Szych J., 2004, Polonia i prasa polonijna w Kanadzie – zarys dziejów, „Przegląd Humanistyczny”, nr 6, s. 83-97.
- Taras P., 1989, „Polonia w Detroit. Problem kulturowej tożsamości i społecznego awansu. Socjologiczne studium społeczności etnicznej w USA”, Warszawa.
- Winczakiewicz J., 2001, „Z szuflady emigranta”, Toruń.
- Wysoczański W., 2006, Wielojęzykowość i wielokulturowość pograniczy (w kontekście polskim), „Język a Kultura”, t.18, Wrocław, s. 9-32.

Żebrowska A., 1986, Czy dzieci polskiej emigracji wojennej 1939-1945, urodzone w Wielkiej Brytanii, uważają się za Polaków? (W:) „Polskie więzi kulturowe na obczyźnie”. Prace Kongresu Kultury Polskiej, pod red. M. Paszkiewicza, t. VIII, Londyn, s. 148-168.

Elżbieta Sękowska

Świat języka i kultury w życiu emigracji

W artykule skupiono się na przedstawieniu zmian nośników etniczności: języka, tradycji, religii w procesach asymilacji emigrantów w społeczeństwie przyjmującym. Przełamywanie etnicznej izolacji pociąga za sobą zmiany w hierarchii wartości grupy etnicznej; szczątkowa znajomość języka ojczystego służy jako deklaracja etnicznej tożsamości. Formy tradycji ludowej rytualizują się, a folklor przejmuje nowe cechy w wyniku kontaktów interetnicznych. Procesy te omówiono na przykładzie największych skupisk osiedlenia Polonii, między innymi w USA i Brazylii.